

Dr John Oswalt, Izajasz, sesja 7, Izaj. 13-14

© 2024 John Oswalt i Ted Hildebrandt

To jest dr John Oswalt w swoim nauczaniu na temat Księgi Izajasza. To jest sesja numer siedem, rozdziały 13 i 14 Księgi Izajasza. W porządku, myślę, że czas zacząć.

Chciałem wyemitować kilka reklam, zanim będziemy się razem modlić. Oczywiście za te wydarzenia nie pobieram żadnych opłat i nie otrzymuję wynagrodzenia, ale są pewne wydatki na FAS, oświetlenie, ogrzewanie, kawę i tak dalej. Postawiłem więc koszyk na boku i jeśli poczułbyś się zobowiązany wrzucić tam dolara lub dwa, aby pomóc w pokryciu wydatków FAS na ten cel, byłoby to błogosławieństwem.

Po drugie, FAS zawsze potrzebuje wolontariuszy. Ja jestem jednym z nich, a jest wielu innych zaangażowanych w tę akcję i byłoby miło, gdyby wielu zgłosiło się na ochotnika. Rzeczy takie jak składanie i wklejanie kopert i tego typu rzeczy.

Tak więc, jeśli po prostu zadzwonisz pod numer 858-4222 i zaoferujesz swoje usługi, wiem, że byłoby to wielkim, wielkim błogosławieństwem. Działamy w oparciu o skromną kadrę, Jenny Lovell, Katie Dittle, Aaron Hill i Ron, a ja pracuję mniej więcej przez dzień w tygodniu. Byłoby to wielką pomocą dla każdego, kto może i chce zostać wolontariuszem.

Ok, dzięki. Pomódlmy się razem. Panie Jezu, dziękujemy Ci, że zgłosiłeś się na ochotnika.

Dziękujemy, że dobrowolnie i dobrowolnie zdecydowałeś się opuścić dla nas przedsionki nieba. Przybyć tutaj bez przepychu, bez władzy, bez stanowiska, zająć najniższą pozycję ze wszystkich, abyśmy mogli poznać Ojca. Dziękuję.

Pomóż nam, Panie, podążać Twoimi śladami. Mieć, jak powiedział nasz brat Paweł, ten sam umysł, który masz. Pomóż nam, Panie.

Przyznajemy, że jest ciężko. Jesteśmy bardzo zazdrośni o naszą pozycję, naszą władzę i nasz majątek. Zmiłuj się nad nami, Panie.

Pomóż nam wiedzieć, że nic z tych rzeczy ostatecznie nie zostanie z nami. Raczej, Panie, pomóż nam doświadczyć radości wypełniającego nas Twojego Ducha, doświadczyć radości z oddawania życia za innych. Dziękuję panie.

Pomóż nam w badaniu Twojej książki. Pomóż nam zrozumieć, co chciałbyś nam powiedzieć, i pomóż nam nie tylko to zrozumieć, ale także przyjąć to i zastosować w naszym życiu. W Twoje imię modlimy się.

Amen. W porządku. Dziś wieczorem przejdziemy do części, którą nazywam Lekcjami zaufania, rozdziałów od 13 do 35.

Achaz nie zdał egzaminu. Izajasz mu odpowiedział: Jak Bóg może cię utwierdzić, jeśli nie będziesz mocny w wierze? Jak Bóg może cię utwierdzić, jeśli nie jesteś stanowczy? I tak widzieliśmy, jak w rozdziałach od 7 do 12 brak zaufania Achaza i jego konsekwencje działały aż do przyjścia Mesjasza, prawdziwego Syna Dawida, zamiast tego. Zatem w rozdziałach od 13 do 35, w starym stylu tego, co nazywano uczeniem programowanym 30 lat temu, cofamy się i zaczynamy od nowa.

Znowu uczysz się lekcji, przygotowując się do egzaminu po raz drugi. W rozdziałach od 36 do 39 Ezechiasz przystępuje do egzaminu po raz drugi. Rozdziały od 13 do 35 można podzielić na trzy, a właściwie cztery sekcje.

Najpierw od 13 do 23, potem od 24 do 27 i od 28 do 33, a następnie dwa końcowe rozdziały, 34 i 35. Będziemy do tego regularnie wracać w miarę postępów, ale oto dziś wieczorem z tym otwarciem serię tak zwanych wyroczni, czyli oświadczeń lub orędzi przeciwko narodom. Wszyscy trzech główni prorocy, co zrobiłem z gumką? Och, tam jest na podłodze, OK.

Wszyscy trzech główni prorocy mają te fragmenty wypowiedzi przeciwko narodom. Izajasz je ma, Jeremiasz je ma, Ezechiel je ma i w prawdziwym tego słowa znaczeniu dwaj pomniejsi prorocy, Nahum i Obadiasz, wypowiadają się przeciwko narodowi. Nahum jest wystąpieniem przeciwko Asyrii, a Obadiasz jest wystąpieniem przeciwko Edomowi.

Ale każdy z tej trójki, Izajasz, Jeremiasz i Ezechiel, umieścił swoje oświadczenia przeciwko narodom w różnych miejscach swoich ksiąg, ponieważ wypełniają określony cel w tej księdze, w sposób, w jaki jest ona ustanowiona. U Ezechiela wyrocznie przeciwko narodom znajdują się pośrodku. Dostaliście wiadomość, że Jerozolima upadnie.

Ezechiel jest w niewoli w Babilonie. Udał się tam w 598 r. i Jerozolima jeszcze nie upadła, ale on mówi, że upadnie, a ludzie mówią: nie, nie, nie, nie, nie, Jerozolima nie może upaść. Jerozolima jest sypialnią Boga.

Tam nic złego nie może się wydarzyć, a on odpowiada, że tak. A gdy nadeszła wieść, że rozpoczęło się oblężenie, Ezechiel zaniemówił i przez dwa i pół roku nie miał nic do powiedzenia. Zbierają i umieszczają tam także zapowiedzi skierowane przeciwko narodom, które były wygłaszane w różnych momentach jego posługi.

A potem, w rozdziale 33, pojawia się wiadomość, że Jerozolima upadła. A teraz Ezechiel ma nowe przesłanie. Jerozolima zostanie przywrócona, do czego ludzie mówią, że nigdy nie będzie możliwe, nie, nie, nie.

Ponownie często mówię studentom: myślicie, że macie twardy kościół? Czy głosisz złe wieści? Nigdy. Czy głosisz dobrą nowinę? Nie ma mowy. Izajasz stawia swoje wyrocznie przeciwko narodom już na początku tych lekcji w zaufaniu.

Achaz zaufał Asyrii, swemu najgorszemu wrogowi, że ochroni go przed Izraelem i Syrią, dwoma sąsiadami, którzy go atakują. Dlatego Izajasz mówi: nie ufajcie narodom. Wszyscy z nich są pod sądem, a kilku z nich, jak nam powiedziano, zwróci się, by czcić waszego Boga.

Dlaczego miałbyś im zaufać? I tak w tych 11 rozdziałach widzimy oświadczenia skierowane przeciwko narodom. Zaczynamy od dwóch rozdziałów, którym przyjrzymy się dziś wieczorem, 13 i 14. Stanowią one wyzwanie.

Jeśli je czytałeś, to wiesz. Dokładnie to, co robi, dlaczego to robi, dlaczego umieszcza to, co robi tutaj, w tym miejscu, wiele różnych odpowiedzi na te pytania, które przeanalizujemy dziś wieczorem. Kiedy patrzymy na wersety od 1 do 16, musimy zwrócić uwagę na poziom języka.

Mówi się, że jest to wyrocznia, przesłanie, ciężar. Dosłownie oznacza to ciężar. Bóg nałożył coś na proroka w związku z tym narodem.

Wyrocznia dotycząca Babilonu. Jak już wspomniałem w notatkach, Babilon nie stanowi w tym momencie zagrożenia dla Jerozolimy i Judy. Prawdopodobnie chodzi o datę. W tych rozdziałach widać pewien ruch chronologiczny.

Nie jest to dokładne, ale istnieje ogólny ruch od chwili, gdy Izajasz po raz pierwszy wygłosił przesłanie w 735 r., aż do upadku Asyrii pod Jerozolimą w 701 r. Istnieje więc rodzaj ogólnego ruchu, ale w tym momencie Babilon nie stanowi zagrożenia. Babilon to tylko jedna część imperium asyryjskiego, ale Babilon to najbogatsze, najbardziej wyrafinowane i najbardziej kosmopolityczne miasto w imperium i myślę, że to ważne ze względu na to, co tutaj robi.

Ale jest jeszcze inny problem. Babilon jest ostatecznym wrogiem Jerozolimy. Pamiętajcie, że to w Babilonie Jerozolima upadnie w 586 roku, ale tu ma miejsce inny czynnik.

Babilon zawsze szukał partnerów do buntu przeciwko Asyrii. Babilon zawsze postrzegał siebie tak, jak Nowy Jork postrzega siebie w porównaniu z Waszyngtonem. OK, ci ludzie tam na dole nim rządzą, ale to banda manekinów. My, nowojorczy, jesteśmy naprawdę sprytnymi ludźmi.

To my naprawdę wiemy, jak to zrobić. Babilon miał takie samo zdanie o Niniwie i Asyrii, o bandzie wiejskich głupków, którzy tam w górze mają władzę, ale szkoda, że nie wiedzą, jak z niej skorzystać. Dlatego Babilon zawsze szuka partnerów.

To właśnie przykuło Ezechiasza na końcu w rozdziałach 38 i 39. Zawsze szukają ludzi, którzy pójdą z nimi na pokład. Wydaje się więc, że jest to możliwy powód otwarcia z Babilonem.

Ale o tym porozmawiamy więcej w trakcie. Chcę poświęcić trochę czasu, znowu nie mam zamiaru prosić o podniesienie ręki, ale zakładając, że nie wszyscy to przeczytali, chcę poświęcić czas na przeczytanie pierwszych 16 wersetów i chcę, żebyście zobaczyli jaki jest smak tego języka. Na nagim wzgórzu podnieście sygnał, wołajcie do nich głośno, machajcie ręką, aby weszli do bram szlacheckich.

Ja sam rozkazałem moim poświęconym, wezwałem moich potężnych mężów, aby wykonali mój gniew, moi dumni wywyższeni. Odgłosy zamieszania słysząc na górach jak tłum wielkiego, odgłosy zgiełku królestw i narodów, które się zbierają. Pan zastępów, Pan zastępów niebieskich, zbiera zastępy do bitwy.

Przychodzą z odległej krainy, z krańców niebios, Pan i broń Jego gniewu, aby zniszczyć całą ziemię. Cóż, bo dzień Pański jest bliski zagłady ze strony Wszechmogącego. To nadejdzie.

Dlatego wszystkie ręce osłabną. Każde ludzkie serce się stopi. Będą przerażeni, będą cierpieć i dopadnie ich agonia.

Będą mówić po angielsku jak kobieta rodząca. Będą na siebie patrzeć przerażeni. Ich twarze będą płomieniem.

Oto dzień Pański nadchodzi okrutny, pełen gniewu i gwałtownego gniewu, aby obrócić ziemię w spustoszenie i wytępić z niej grzeszników. Bo gwiazdy na niebie i ich konstelacje nie dadzą swego światła. Słońce w momencie wschodu będzie ciemne.

Księżyc nie będzie rzucał swojego światła. Ukarzę świat za jego zło i bezbożnych za ich niegodziwość. Położę kres popowi arogancji, położę kres pompatycznej dumie bezwzględności.

Sprawię, że ludzie będą rzadsi niż czyste złoto, a ludzkość niż oferowane złoto. Dlatego sprawię, że niebiosy zadrżą, a ziemia zostanie wstrząśnięta ze swojego miejsca w obliczu gniewu Pana Zastępów. W dniu swego gwałtownego gniewu i jak gazela na polowanie lub jak owca, której nie ma, kto by ją zebrał, każdy zwróci się do swego ludu.

Każdy ucieknie do swojej ziemi. Ktokolwiek zostanie znaleziony, zostanie przepchnięty. Ktokolwiek zostanie złapany, padnie od miecza.

Ich dzieci zostaną roztrzaskane na kawałki na ich oczach. Ich domy zostaną splądrowane, a żony zgwałcone. O czym nie wspomniano w tych 16 wersetach? Radość, pokój, tak.

Mhm. O czym nie wspomniano pod względem geograficznym? Babilon. Mamy zapowiedź otwarcia.

To jest wiadomość. To jest wyrocznia, oświadczenie przeciwko Babilonowi. Babilon nie pojawia się w pierwszych 16 wersetach.

Jaki jest smak języka? Zniszczenie? Tak tak. Czy to jest lokalne? To uniwersalne. Mówimy tu o świecie.

Bóg przychodzi z nieba. Sprawí, że ludzkość będzie rzadsza niż złoto Ofiru. Niebiosa będą drzeć.

Ziemia zostanie wstrząśnięta ze swego miejsca wskutek gniewu Pana Zastępów. Myślę więc, że to, co się tutaj dzieje, to Izajasz wprowadzający cały ten rozdział w uniwersalnym oświadczeniu. Cały świat znajduje się pod sądem Bożym.

Jahwe Jerozolimy jest Bogiem całego świata. Teraz dla nas mówimy, cóż, oczywiście. Nie, oczywiście, wtedy.

To jest szaleństwo. To jakby powiedzieć, że Bóg hrabstwa Jesmon w stanie Kentucky jest Bogiem całego świata. Juda nie była dużo większa od hrabstwa Jesmon.

Jest to więc dość niesamowite stwierdzenie. Nasz Bóg jest Bogiem całego świata. I cały świat będzie musiał stanąć przed jego sądem.

Myślę, że stanie się to bardziej przejmujące w życiu niektórych z was, którzy są nastolatkami lub nastolatkami. Jeśli Bóg nie uczyni czegoś dramatycznego za twojego życia, chrześcijaństwo w Stanach Zjednoczonych będzie sektą mniejszościową. Przez ostatnie kilkaset lat było nam całkiem łatwo, ponieważ chrześcijaństwo było w zasadzie religią naszego kraju, można powiedzieć, cóż, tak, racja.

Tak. Nasz Bóg jest Bogiem całego świata. Tak.

Cały świat będzie kłaniał się przed jego barem. Tak. Trudniej będzie to powiedzieć w sytuacji, gdy stanowimy niewielką mniejszość, jak na przykład dzisiaj w Anglii.

Ale to się nazywa wiara. Kiedy wszystko jest oczywiste i mówisz: „No jasne, nie ma w tym zbyt wiele wiary”. Ale kiedy sprawy nie są zbyt oczywiste i mówisz: tak, to jest wiara.

To jest wiara. Zatem Bóg zaczyna od powiedzenia: jak mogę powiedzieć, że te narody są pod sądem? Ponieważ cały świat jest pod sądem. Dlatego.

A teraz, jakie są konkretne grzechy, za które nadejdzie sąd? Ich imiona znajdują się w wersecie 11. Duma, arogancja, bezwzględność. Słyszeliśmy to już wcześniej i usłyszymy to jeszcze raz.

A teraz, dlaczego ta duma, arogancja i bezwzględność są następstwem dumy. Dlaczego są one wyróżniane tutaj i w całej książce? To jest grzech główny. To znaczy: jestem Bogiem. I dlatego niektórzy z najmiłszych ludzi pójdą do piekła.

Myślimy o pijakach, narkomanach, alfonsach i prostytutkach, oni tam będą. Cóż, obawiam się, że to zrobią. Ale będą wieloma innymi miłymi ludźmi, dla których będą Bogiem.

I tak przez całą książkę mamy obraz istnienia Boga. Wywyższony Jahwe i w konsekwencji żadne ludzkie ciało nie może samotnie stanąć w jego obecności. I tak to powraca wielokrotnie, będziemy to widzieć wielokrotnie w całej książce.

Próba uczynienia siebie Bogiem i powiedzenia: nie muszę się nikomu kłaniać. Jest podstawowym grzechem wszystkich. Powiemy więcej na ten temat, zanim skończymy, dziś wieczorem.

OK. Czy istnieje różnica między dumą a szacunkiem do samego siebie? Jeśli tak to co? OK OK. Duma myśli, że wszystko osiągamy sami.

Duma nie ma pokory. Czym zatem różni się od tego szacunek do samego siebie? OK OK. Jestem stworzony na obraz Boga.

Dlatego mam wartość, nie tę, którą sam stworzyłem lub wytworzyłem, ale wartość, która wynika z relacji. Pójdźmy tym trochę dalej. Ile jesteś wart? Z chemicznego punktu widzenia wiem, że jesteś wart około siedmiu dolarów i trzydziestu ośmiu centów, ale ile jesteś wart? Śmierć Chrystusa.

Jesteś tego wart. Syn boży. Ponownie.

To nie jest, och, nie jestem dobry. Nie mogę nic zrobić. To po prostu odwrócona duma i tyle.

Ale powiedzieć: wiem, że mam wartość w oczach mojego ojca, wiem, że stworzył mnie na swój obraz, wiem, że jestem wart śmierci syna Bożego, oznacza, że możesz stać i wiedzieć, że są cenne. Nie musisz tego gotować. Nie musisz nad tym pracować.

Ale jest to coś, co pochodzi z zewnątrz ciebie. Duma stara się budować siebie od wewnątrz. Prawdziwy szacunek do siebie wypływa z relacji.

Dobrze dobrze. W porządku. Zatem w wersecie 17 zmienia się punkt ciężkości.

Oto Ja podburzam miody przeciwko tym, którzy nie zważają na srebro i nie mają upodobania w złocie. Ich łuki zabijają młodych mężczyzn. Nie będą mieli litości dla owocu łona.

Ich oczy nie będą litować się nad dziećmi i Babilonem, chwała królestw, przepych i przepych Chaldejczyków będą jak Sodoma i Gomora, gdy Bóg ich obalił. Teraz wydaje się, że ostrość się zawęży. Mówimy o Babilonie jako o przedstawicielu pychy, przepychu i chwały świata.

Teraz skupiamy się bardziej szczególnie na narodach. Jak pisałem w notatce, miody pitne to ludzie z terenów dzisiejszego Iranu. Rzeka Tygrys płynie mniej więcej z północnego zachodu na południowy wschód w kierunku Zatoki Perskiej, a równolegle do niej biegnie łańcuch górski, który w przeszłości wyznaczał granicę między Mezopotamią, krainą obu rzek, a wschodem.

Dziś jest to granica między Irakiem a Iranem. Mieszkały tu miody pitne i sprzymierzyły się. Babilon jest tutaj.

Właściwie Babilon leży nad Eufratem. Babilon jest tutaj, a Aszur, Niniwa i Kalach są tutaj. Miody pitne sprzymierzyły się z Babilończykami i wspólnie obalili imperium asyryjskie w 605 roku.

Potem zmienili konie, a miody sprzymierzyły się z Persami i razem zdobyli Babilon. Zatem tutaj mówi o tej sytuacji prawie 200 lat w przyszłość, licząc od jego czasów, kiedy miody pitne zostaną podburzone przeciwko Babilonowi. Można teraz zrozumieć, że bibliści zaprzeczają twierdzeniu, że Izajasz mógł to powiedzieć.

Nie mówisz konkretnie o tym, co stanie się za 200 lat. Nie możesz. Powtórzę: jeśli nadal będziesz ze mną na wiosnę, zbadamy to dość dokładnie.

Mam nadzieję, że będziesz w pobliżu. Mówimy teraz bardziej szczegółowo o tych ludziach. Spójrz na werset 19.

Jeszcze raz, o co chodzi? Duma, splendor, przepych, chwała. Mówiliśmy już o chwale, ale zanim skończymy pisać tę książkę, porozmawiamy o niej znacznie więcej. Czy ktoś pamięta, co mówiłem o znaczeniu chwały po hebrajsku? W porządku.

Dobrze dobrze dobrze. Daj mi odrobinę chwały. Daj temu człowiekowi złotą gwiazdę.

Substancja, waga, znaczenie. To nie tylko przekazywanie zasłon. Moim ulubionym przykładem jest zachód słońca.

Któregoś wieczoru widzieliśmy wspaniały, ale odwracasz się i mówisz: „hej, spójrz na zachód słońca, a teraz wszystko jest po prostu szare”. Nie o tym mówimy, gdy w Biblii mówimy o chwale. To honor, znaczenie, władza i bogactwo.

To właśnie czyni cię kimś. I raczej podejrzewam, że właśnie dlatego Babilon został wybrany na pierwszy plan, że jest to chwała narodów. A to, co Bóg w rzeczywistości mówi, w rzeczywistości to, co oni mają, nie jest prawdziwą chwałą.

Nie mają one wiecznego znaczenia. Czego pełna jest ziemia według rozdziału 6? Chwała Pana. To nie jest chwała Babilonu.

To nie jest chwała Oswalda. To nie jest chwała miejsca, o którym chcesz myśleć. To chwała Pańska napętnia ziemię.

I tak w rzeczywistości Bóg mówi, że chwała narodów jest równa zeru. Werset 19 stanowi wyraźny kontrast z wersetami 20, 21 i 22. Tutaj znowu Izajasz jest w doskonałej formie, jeśli chodzi o obrazy słowne.

Jak myślisz, co on tu robi? Dlaczego? O co mu chodzi? Jaki jest sens tego zdjęcia? Kontrast między tym, co jest, a tym, co będzie. Jak myślisz, dlaczego używa tych konkretnych zdjęć, aby wyrazić swoją opinię? Wiesz, jeśli wrócisz do rozdziału 3 i zdjęcia pięknej kobiety, i będziesz miał katalog tego, co ona ma na sobie. To już trochę przesada, prawda? Jest tak martwo, że nie ma miejsca na żadne ludzkie mieszkanie.

Tak tak tak. Zamierzamy uczynić ludzkość tak rzadką jak złoto Ofiru. Tak tak.

Pusty, opuszczony. A o jakich zwierzętach mówimy? padlinożercy. Nie mówimy tu o owcach i kozach, prawda? Hieny, szakale, wyjące stworzenia.

I jest spór o strusie, ale może tam są strusie. To jak lista klejnotów. W wielu przypadkach tak naprawdę nie wiemy, o jakim klejnocie mowa.

A jeśli masz kilka różnych wersji, spojrzysz na listę klejnotów i odkryjesz, że tak, większość z nich będzie zgodna. Ale będzie ich pięć lub sześć na całej mapie. I tutaj jest mniej więcej tak samo.

Możesz dostać sowy, możesz dostać strusie, możesz dostać kilka innych, jeśli chodzi o możliwości. Ale o to właśnie chodzi. Chwalebny Babilon.

Okna są wybite, dach się zapada, a jedynymi ludźmi, którzy tam mieszkają, są hieny. Wow. Po łacinie sic semper gloria, a zatem zawsze chwała.

Jezu, tak? Wzmacnia język. Tak. Ponownie, częścią tego argumentu jest to, że użyte słowo można czasami przetłumaczyć jako satyr.

Wiesz, satyr to pół człowiek, pół koza. I to jest część argumentu. Tak, nie wiemy na pewno, co jest dokładnie zamierzone.

Ale oczywisty zamiar jest wystarczająco jasny. Zobaczymy to jeszcze raz, gdy dotrzemy do rozdziału 34, w którym wszystko podsumowujemy. Nawet dłuższa lista zwierząt zamieszkujących opuszczony pałac.

Przedstawia swoje zdanie. I oczywiście, to prawda. Aż do końca XIX wieku nie wiedzieliśmy nawet, gdzie leży Babilon.

Przez ponad 1500 lat został całkowicie utracony. A teraz wyobraźcie sobie, wyobraźcie sobie, że mówicie to o Nowym Jorku. Ale to właśnie powiedział Izajasz.

I to właśnie się stało. Straciłam twarz. Czy Nowy Jork nie jest stracony? Gra słów, tak.

I hej, jeśli rzeczywiście nastąpi ocieplenie klimatu i poziom morza podniesie się o 20 stóp, nie będzie Manhattanu. OK, przejdźmy teraz do rozdziału 14, wersetów 1 do 4. Ponieważ Pan zlituje się nad Jakubem i ponownie wybierze Izrael i osadzi go w jego własnej ziemi. A przybysze przyłączą się do nich i przyłączą się do domu Jakuba.

A lud ich zabierze i przyprowadzi na swoje miejsce. I posiadzie ich dom Izraela. W ziemi Pańskiej jako niewolnicy i niewolnicy.

Wezmą do niewoli tych, którzy byli ich porywaczami i będą rządzić tymi, którzy ich uciskają. A co tu robi ten akapit? Brzmi całkiem nieźle, tak. Ale jeśli chodzi o strategię pisania, za chwilę wrócimy, aby porozmawiać o upadku dumy.

Jak myślisz, po co wstawiono ten akapit w tym miejscu? Tak tak. A teraz, dlaczego Juda i Izrael istniały, dlaczego ulegały pokusie, by zaufać narodom? Strach. Oni się bali.

Potrzebowali pomocy. Potrzebowali innych wrogich narodów, aby pomogły im w walce z innymi wrogimi narodami. Co mówi Bóg? Uwierz mi, nie musisz się ich bać.

I znowu jest zdanie, o którym mówimy po drugiej stronie wygnania. Zauważ, że. Nie mówi, że nie będzie wygnania.

Będzie im współczuł. On ponownie wybierze Izrael. Umieści ich w ich własnej ziemi.

Lud ich zabierze i zaprowadzi na swoje miejsce. Przypomina to trochę rozmowę Izajasza z Achazem. Królu Achazie, chcę, żebyś poznał mojego syna.

Tylko resztką powróci, to jego imię. Podjąłeś tutaj decyzję, która podpaliła twój naród. Podjąłeś decyzję w drodze.

To nie jest przeznaczenie. Można by jeszcze zmienić ten kierunek. Ale jeśli nic się nie zmieni, to w tym kierunku zmierzasz.

Kierujesz się do Babilonu. Ale kiedy już tam pójdziesz, co powie Bóg? Sprowadzę cię z powrotem. Bóg nie jest prawdą.

Będzie miał współczucie. Tak. Nie, wcale nie uważam, że to za daleko.

To jest izajańskie. Z tej książki wynika, że znowu masz pokusę, by upaść przed chwałą, przepychem i splendorem tego świata. Nie musisz.

Nie musisz. Bóg jest dla ciebie. Nie musisz się bać tego, co mogą ci zrobić.

Więc tak, tutaj, pośrodku, macie władzę narodów po obu stronach, chwałę narodów po obu stronach. A pośrodku Pan. Pan okaże miłosierdzie.

Nie mogą ci zrobić niczego, co odciągnie cię od jego opieki. I ostatecznie, ostatecznie, będą ci służyć. I to powraca wielokrotnie w różnych momentach książki.

Kiedy dojdziemy do rozdziału 60, zobaczymy to w żywych kolorach. W porządku. Teraz więc, w środku.

Werset czwarty. No cóż, naprawdę, i znowu, werset drugi do wersetu trzeciego trochę się zacierają, kiedy Pan da wam odpoczynek od bólu i zamieszania w ciężkiej służbie, do której zostaliście powołani, wtedy zajmiecie się tym lament. Lamentujcie nad królem Babilonu.

Zatem znowu musimy zachować jasny kontekst w naszych umysłach. Nadejdzie dzień, w którym potężny król Babilonu. Spadł.

I ty, na którym postawił nogę. Zaśpiewam szyderczy lament. Jak już wspomniałem w przypisach, ten wiersz, szczególnie wersety od czwartego do dwudziestego pierwszego.

Punkty 22 i 23 zostały dodane na końcu w tym samym stylu, co ostatnia zwrotka. To bardzo, bardzo starannie opracowany wiersz. Ma formę lamentu.

Rozmawiałem już z wami o formie poezji hebrajskiej, z której zazwyczaj się ona składa. Powtarzane są trzy linie rytmu. Bóg założył ziemię.

Niebiosa zostały rozciągnięte przez Pana. Zatem ten synonimiczny rozwój, w którym druga część mówi to samo, co pierwsza część, ale innymi słowami. Cóż, lament jest typowy.

I znowu, muszę powiedzieć, że zazwyczaj, gdy mówisz o języku, nigdy nie można powiedzieć „zawsze”. Ale lament to zazwyczaj trzy, dwa. I nazywa się to licznikiem kulącym.

Nie, nie, nie, nie, nie. To jest to. To jest w formie.

Forma poetycka jest typowa dla lamentu. W takim razie duża część języka jest tu typowa dla lamentu. Oh jak.

Przepraszamy, jesteśmy. Cała ziemia płacze. Itp.

To zwykła kpina. Och, jak bardzo jesteśmy szczęśliwi, że nie żyjesz. Cała ziemia śpiewa z radości teraz, gdy Cię nie ma.

Więc to ocieka sarkazmem. Od końca do końca. Drugą rzeczą, którą muszę powiedzieć, jest to, że możecie mnie teraz wyrzucić.

Tu nie chodzi o szatana. Wiele komentarzy powie: „Och, to mówi o upadku Szatana”. Nie, tak nie jest.

John Milton jako pierwszy twierdzi, że imię Szatana to Lucyfer, co pochodzi z 14 rozdziału Księgi Izajasza. W żadnym innym miejscu Biblii nie jest on nazywany Lucyferem. Zatem mamy tu do czynienia z upadkiem dumy stworzenia.

I do tego stopnia, że Szatan jest tego przykładem. Jest tu uwzględniony, ale tu nie chodzi o Szatana. Szatan.

Powtórzyłem, jest uwzględniony. Wszelka duma istot stworzeń jest skazana na upadek. Ale to mówi o wszelkiego rodzaju dumie stworzonej.

Mówię to teraz ze względu na strukturę wiersza i spójrzmy na to. Jak ustał prześladowca. I znowu, to jest język lamentu.

O, prześladowca ustał. Bezczelna wściekłość ogarnęła. Pan połamał łaskę bezbożnych, berło władców, którzy w gniewie uderzali w lud nieustannymi ciosami, którzy rządili narodami w gniewie i bezlitosnym prześladowaniu.

To nie jest szatan, prawda? To ziemski król. Cała ziemia w normalnym lamentowaniu pogrąża się w żałobie. Cała ziemia odpoczywa i milczy.

Przerywają się do śpiewu. Radują się z ciebie Cyprysy, cedry Libanu mówią: Odkąd zostałeś powalony, żaden drwal nie wystąpi przeciwko nam. A więc to jest pierwsza zwrotka „Ziemia”.

Ziemia się cieszy, bo nie żyjesz. W szczególności w ósmym wersecie królowie asyryjscy przechwalali się tym, jak wycinali rozległe lasy. Do tego czasu ponownie większość lasów zniknęła z Asyrii.

Był mocno zalesiony, ale my, ludzie, jesteśmy surowi dla drzew. I tak dla swoich pałaców musieli podbić Liban. Wiesz, cały Liban, są tam dwa łańcuchy górskie.

Jest Liban, a jeśli z twojego punktu widzenia, jeśli to północ, tam jest Morze Śródziemne. Jest pasmo Libanu, które wychodzi prosto z Morza Śródziemnego. Potem jest stroma dolina, która po arabsku nazywa się doliną.

Beka to arabskie słowo oznaczające dolinę i to jest Beka. A potem mamy tutaj antyliban, kolejne pasmo górskie, które jest jeszcze większe. Góra Hermon jest częścią tego pasma.

Więc to wszystko, zarówno te pasma górskie, jak i dolina były wypełnione drzewami. A Asyryjczycy ciągle się przechwalali, jak tam poszliśmy, te wielkie, wysokie góry, te surowe doliny i wycinaliśmy drzewa. Izajasz mówi: drzewa bardzo się cieszą, że umarłeś.

Nie jestem wielkim ekologiem, ale jestem ekologiem. A kiedy niektórzy z nas odejdą, ziemia się raduje. Teraz zatem zmieniamy się z ziemi.

Jak Ziemia czuje się w związku z twoją śmiercią? A teraz w 9, 10 i 11 idziemy do piekła. Szeol w dole zostaje poruszony na spotkanie z tobą, gdy przyjdiesz. Budzi cienie, aby powitać was wszystkich, którzy byli przywódcami na ziemi.

Podnosi z tronów wszystkich, którzy byli królami narodów, a wszyscy odpowiedzą i powiedzą wam: Wy też staliście się tak słabi jak my. Stałeś się taki jak my. Wasz przepych został sprowadzony do Szeolu, do piekła.

A obraz z końca wersetu 11 jest po prostu niezwykle potężny. Oto procesja pogrzebowa. Grają harfy i nagle całun zostaje odsunięty.

A co mamy? Robaki i robaki. Ziemia jest zadowolona. Piekło się cieszy, bo jesteście tak samo słabi jak my.

Zabiłeś nas. Wysłałeś nas tutaj, a teraz przyszedłeś, żeby do nas dołączyć. Powitanie.

Trzecia zwrotka następnie idzie do nieba. A więc z ziemi do piekła do nieba. I tutaj, zwłaszcza w rozdziałach 12, 13 i 14, używa języka zaczerpniętego z niektórych mitów starożytnego świata.

Nie pisze mitów, ale używa języka, który oni znają. Jakże spadłeś z nieba, gwiazdo zaranna, synu jutrzeńki. Jakże jesteś powalony na ziemię, ty, który poniżyłeś narody.

Powiedziałeś w swoim sercu: Wstąpię do nieba ponad gwiazdy Boże. Wysoko postawię mój tron. Zasiadę na górze zgromadzenia na dalekiej północy.

Wzniosę się ponad wysokość chmur. Stanę się jak najwyższy. Istnieje mit kananejski, w którym Baal ma zejść z tronu.

Walczy ze śmiercią, która chwilowo go pokonała. Zatem tron Baala jest pusty. Więc ten inny bóg mówi: Myślę, że zasiadę na tronie Baala.

Cóż, podłokietniki są za wysoko w stosunku do łokci, a stopy nie sięgają podnóżka. I w końcu, mówi, myślę, że może. A reszta bogów przyłącza się i mówi mu: wynoś się stamtąd.

Zatem on używa tego rodzaju języka, mówiąc tutaj nie o bogu, ale o człowieku, o królu, który mówi: „Będę bogiem”. Jeszcze raz o tym porozmawiamy. Ale w apelu w rozdziale 36, w którym oficer asyryjski wzywa ich do poddania się, mówi, że król Asyrii zniszczył wszystkich pozostałych bogów i zniszczy także waszego boga.

Wow. To nie jest konflikt pomiędzy bogiem Asyrii a bogiem Izraela. To konflikt pomiędzy królem Asyrii a tym tak zwanym bogiem.

Dzień nadejdzie. Dzień nadejdzie. Jakże jesteś powalony na ziemię, który poniżyłeś narody.

Powtarzam, że Biblia sugeruje nam, że historia Szatana nie jest w Biblii zbyt dobrze rozwinięta. Dorothy Sayers, dramatopisarka, powiedziała: „Nigdy nie chcesz umieszczać diabła w swojej grze jako bohatera”. Kończy jako główny bohater.

Biblia jest taka sama. Biblia nie zaprzeczy jego istnieniu. Nie? Nie.

Biblia powie: tak, on istnieje. I to da nam trochę informacji. Ale to nie zaspokoi naszej ciekawości.

Bóg jest Tym, na którym się skupiamy. Nie próbuję odgadnąć historii życia diabła. Powiedziałeś w swoim sercu: Wstąpię do nieba ponad gwiazdy Boże.

Wysoko postawię mój tron. Zasiądę na górze zgromadzenia. Stanę się jak najwyższy .

Ale wersety od 15 do 21 sprowadzą nas z powrotem na ziemię. Jesteście sprowadzeni, aby chronić najdalsze krańce otchłani. Ci, którzy cię zobaczą, będą się na ciebie gapić i zastanawiać się nad tobą.

Czy to jest człowiek, który sprawił, że ziemia zadrżała? Kto wstrząsnął królestwami? Kto zamienił świat w pustynię i obalił jego miasta? Kto nie pozwolił swoim więźniom wrócić do domu? Wszyscy królowie narodów leżą w chwale, każdy w swoim grobie. Ale zostałeś wyrzucony z grobu jak znienawidzona gałąź. Dosłownie jest to poronienie.

Odziani w zabitych, przebitych mieczem, którzy schodzą do kamieni grobu jak zwłoki podeptane, nie będziecie złączeni z nimi w pogrzebie. Ziemia, piekło, niebo, ziemia. Ten król zostaje zabity na polu bitwy, a jego ciało znajduje się wśród innych ciał, nawet nie doczekano się honorowego pochówku.

Najgorsze upokorzenie możliwe w starożytnym świecie. Istnieją spekulacje, że odnosi się to do asyryjskiego cesarza Sargona, który w roku 605, przepraszam, w roku 705, zginął w bitwie. To jedyny znany nam cesarz asyryjski, który faktycznie zginął w bitwie.

Są więc tacy , którzy myślą, że to w pewnym sensie podsunęło Izajaszowi ten pomysł. I dalej mówi o tym, że ten człowiek zostanie pozbawiony potomstwa, co ponownie miało miejsce w tym przypadku. I możliwe, że o to właśnie chodzi.

Więc kończy ostatecznym upokorzeniem: wywyższ się. Powiedziałem to wcześniej, powiedziałem ponownie, wywyższaj się. A koniecznym rezultatem jest upokorzenie.

Nie możemy konkurować z Bogiem, bez względu na to, jak bardzo się staramy. Wow. Myślałam, że dzisiaj już nigdy nie skończę.

Zrobiłem. Pozostała część rozdziału to kolejne dwie wyrocznie, jedna przeciwko Asyrii, gdzie wydaje się, że teraz wracamy, jak mówię w notatkach na przyszły tydzień, uwaga skupia się na teraźniejszości. Babilon nie jest w tej chwili naszym największym zagrożeniem.

Asyria jest naszym wielkim zagrożeniem. Co z tym? A potem z Asyrii do najbliższych sąsiadów, Filistyny i Moabu. I temu właśnie przyjrzymy się następnym razem.

Dobra. Pytania, uwagi? Tak. Myślałem o tym, kiedy o tym mówiłeś, zostali rozbrojeni, rozebrani i zepsuci, i dali z nich publiczny przykład, triumfując nad nimi na krzyżu.

I E. Stanley Jones komentuje to. Następnym razem, gdy diabeł zacznie mieszać ci w umyśle, powiedz mu, żeby pochylił szyję, bo z tyłu jest ślad przebity gwoździami. Nie wiem, czy wszyscy to słyszeliście, czy nie.

E. Stanley Jones mówi, że następnym razem, gdy diabeł zacznie mieszać ci w umyśle, powiedz mu, żeby pochylił głowę, bo na karku ma ślad po gwoździach. To dobra drwina. Tak.

Tak. Tak. Inne uwagi, pytania lub spostrzeżenia? Mamy jeszcze kilka minut.

Tak. Tak. Tak.

Tak. Żył co najmniej do 701 roku, a prawdopodobnie później. Daty Ezechiasza są najbardziej problematycznymi datami ze wszystkich królów.

Jest problem od 12 lat. Człowiekowi z lat sześćdziesiątych XX wieku udało się w niezwykle sposób uporządkować chronologię królów hebrajskich. Była to rozprawa doktorska, którą napisał na Uniwersytecie w Chicago i po prostu odpowiedział praktycznie na wszystko.

To doprowadza niektórych uczonych do tego stopnia, że nie mogą tego znieść, bo on jest ewangelikiem. I wszystkie daty działają. Działają doskonale, z wyjątkiem Ezechiasza.

Nie wiemy więc, czy zaczął panować w 727 r., a następnie zmarł w 696 r., czy też zaczął panować w 716 r., a zmarł w 6 r., cokolwiek to znaczy, kolejne 11 lat później, w 685 r. Teraz mówię to wszystko do Tradycja głosi, że Manasses, syn Ezechiasza, kazał Izajaszowi wpaść do wydrążonego drzewa i pozostawić tam na śmierć. Zatem jedyną oznaką śmierci Izajasza jest to, że zgodnie z tą tradycją miało to miejsce za czasów Manasses.

więc albo po roku 696, albo po roku 685. Manasses nie był miłym człowiekiem. Inne pytania, uwagi? Tak.

Wiemy tylko, że była to pustynia. Zatem całkiem sensowne jest stwierdzenie: tak, w rzeczywistości są to zwierzęta pustynne. I tak.

Tak, widziałem film, który został do tego stworzony. Tak, jasne. Byłem całkiem młody.

Widziałem film, który rzekomo pokazywał ten obszar. Tak tak. Zatem tak, mamy podstawy twierdzić, że zostało to dosłownie spełnione.

Środkowy Iran, tak, tak, tak. Tak tak. Księga Objawienia zawiera wiele, wiele aluzji do Izajasza.

Wierzę, że Objawienie posługuje się Babilonem, tak jak Izajasz. I to jest reprezentantem arogancji świata. I znowu, jeśli Tim LaHaye rzeczywiście ma rację i Babilon zostanie odbudowany jako centrum światowej potęgi, nie mam zamiaru oddać mojego biletu.

Ale myślę, że Babilon został tam użyty w sposób reprezentatywny, tak jak jest użyty tutaj, w pierwszej części rozdziału 13. Symbol wszelkiej ludzkiej dumy i arogancji oraz zniszczenia tego wszystkiego. Dobry.

Dziękuję. Pomódlmy się. Ojcze, pomóż nam nie być dumnymi z naszej pokory.

Jesteśmy małymi ludźmi. Nie jesteśmy wielkimi wstrząsaczami ziemi. I czasami możemy być z tego dumni.

Pomóż nam tego nie robić. Ponieważ duma, ta zdolność uczynienia siebie Bogiem, jest takim samym problemem dla nas, małych ludzi, jak i dla wstrząsających światem. Pomóż nam, Panie.

Pomóż mi, Panie, wciąż na nowo poznawać, że jesteśmy tym, kim jesteśmy, dzięki Twojej łasce i że widzisz nas jako bezcennych i wartych wszystkiego. Pomóż nam, aby przypominało nam, kim jesteśmy w Tobie. W Twoje imię modlimy się.

Amen. To jest dr John Oswalt w swoim nauczaniu na temat Księgi Izajasza. To jest sesja numer siedem, rozdziały 13 i 14 Księgi Izajasza.